

Wyrok z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06

1. Osadzenie skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności w przeludnionej celi, w której nie oddzielono urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia i nie zapewniono wszystkim skazanym osobnego miejsca do spania, może stanowić naruszenie dóbr osobistych w postaci godności i prawa do intymności oraz uzasadniać odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c.

2. Ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych, spoczywa na pozwanym (art. 6 w związku z art. 24 k.c.).

Sędzia SN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Jan Górski

Sędzia SN Grzegorz Misiurek

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Adama D. przeciwko Skarbowi Państwa – Okręgowemu Inspektoratowi Służby Więziennej w W. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 28 lutego 2007 r. skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 5 kwietnia 2006 r.

uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej roszczenia o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych w związku z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności oraz w części orzekającej o kosztach procesu i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego oraz oddalił skargę kasacyjną w pozostałej części i nie obciążył powoda kosztami postępowania kasacyjnego w tym zakresie.

Uzasadnienie

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej we Wrocławiu zadośćuczynienia w kwocie 150 000 zł i renty po 2000 zł miesięcznie za utratę zdrowia, niewłaściwe leczenie oraz poniżające i nieludzkie traktowanie w zakładach karnych, w których przebywał w przeludnionych celach, w których na jednego osadzonego przypadała powierzchnia poniżej 3 m², nie wszyscy mieli łóżka, a miejsce gdzie znajdowały się sanitariaty nie było oddzielone od reszty pomieszczenia. (...)

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2005 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił powództwo, a Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2006 r. – oddalił apelację powoda. Sądy ustaliły m.in., że powód od maja 2000 r. przebywał kolejno w Areszcie Śledczym w J.G., Ś. i K., a następnie w Zakładzie Karnym nr 1 w W. i w K. Osadzony był w celach wieloosobowych, w których przeludnienie wynosiło około 115%, a w Zakładzie Karnym w W. – w okresie jego pobytu – około 119-130%. W czasie przerwy w odbywaniu kary, powód w dniu 5 lutego 2002 r. doznał wieloodłamowego złamania kości piętowej lewej oraz złamania kości promieniowej lewej i wyrostka rylcowatego kości łokciowej lewej. Był hospitalizowany, a następnie leczony zachowawczo. Wobec nieuzyskania zrostu kości piętowej zaproponowano mu leczenie operacyjne. Jeszcze przed ponownym osadzeniem w zakładzie karnym po konsultacji z lekarzem, sam zdjął opatrunek gipsowy ze stopy. W zakładach karnych, w których następnie przebywał, był prawidłowo konsultowany i leczony, nie skorzystał z proponowanego zabiegu operacyjnego ani z zabiegów rehabilitacyjnych. Także po upadku w celi, w czasie którego doznał urazu stopy, przeprowadzone leczenie było prawidłowe. Występujący u powoda 15-procentowy trwały uszczerbek na zdrowiu związany jest z przebyciem złamaniem kości piętowej i nie pozostaje w związku z pobytem ani leczeniem w zakładach karnych.

Na podstawie tych ustaleń Sądy obu instancji uznały, że powód nie wykazał, by leczenie zastosowane wobec niego w zakładach karnych było nieprawidłowe. Nie wykazał też, że zachodzi związek przyczynowy pomiędzy jego obecnym stanem zdrowia a postępowaniem strony pozwanej, uzasadniający zasądzenie odszkodowania, zadośćuczynienia lub renty z tytułu uszczerbku na zdrowiu.

Co do żądania zasądzenia zadośćuczynienia w związku z przebywaniem w przeludnionych celach Sądy obu instancji uznały przede wszystkim, że powód nie udowodnił, iż przebywał w celach, w których było zbyt wielu osadzonych, a z

przyznanego przez stronę pozwaną faktu występowania przeludnienia w zakładach karnych nie można wywieść ustalenia, że także cele, w których przebywał powód, były przeludnione. Ponadto Sądy obu instancji uznały, że powód nie wykazał, by pomiędzy przeludnieniem w celach, a jego stanem zdrowia i występującym uszczerbkiem zachodził związek przyczynowy. Sąd Apelacyjny wskazał, że poszkodowanemu przysługuje zadośćuczynienie jedynie w wypadkach wyraźnie unormowanych w ustawie (art. 444, 445 i 448 k.c.), przy czym na powódzie spoczywał ciężar dowodu zaistnienia zdarzeń, które mogłyby uzasadniać przyznanie zadośćuczynienia.

Rozważając roszczenie powoda oparte na art. 24 i 448 k.c., Sąd Apelacyjny stwierdził, że powód nie wskazał, iż zostało naruszone jego określone dobro osobiste i nie wykazał, że warunki panujące w celach były niezgodne z unormowaniami art. 248 § 2 k.k.w. oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 sierpnia 2002 r. w sprawie trybu postępowania organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładzie karnym lub areszcie śledczym przekroczyła w skali kraju pojemność tych zakładów (Dz.U. Nr 152, poz. 1497). Tym samym nie udowodnił, że działania pozwanego były działaniami bezprawnymi. Sąd Apelacyjny stwierdził także, że panujący w zakładach karnych dyskomfort jest elementem odbywania kary pozbawienia wolności, z którym powód powinien się liczyć popełniając przestępstwo, a istniejące przeludnienie w celach w sposób jaskrawy nie wykracza poza granice, które mogłyby stanowić o naruszeniu godności powoda. Wskazał również, że wobec dochodzenia w sprawie jednej "globalnej" sumy zadośćuczynienia z dwóch różnych tytułów, niemożliwe było jej kwotowe rozdzielenie w razie ewentualnego uwzględnienia powództwa.

W skardze kasacyjnej, obejmującej rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w całości i opartej na obu podstawach, pełnomocnik powoda zarzucił naruszenie art. 23 i 24 k.c. w związku z art. 110 § 2 k.k.w., art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 grudnia 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm. – dalej: "e.k.p.c.") oraz art. 448 k.c. przez ich niezastosowanie do roszczenia powoda o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych. Zarzucił także naruszenie art. 385 w związku z art. 386 § 4 i art. 378 § 1 k.p.c. przez nieuwzględnienie apelacji powoda oraz nieuwzględnienie zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 379 pkt 5 k.p.c., prowadzącego do nieważności postępowania w wyniku pozbawienia powoda możliwości obrony jego praw wskutek

przeprowadzenia postępowania dowodowego bez udziału pełnomocnika oraz naruszenie art. 214 k.p.c. przez nieodroczenie rozprawy w dniach 15 kwietnia 2005 r. i 24 sierpnia 2005 r., nieuwzględnienie zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 227 § 1 w związku z art. 233 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie zgłoszonych dowodów z zeznań świadków oraz dowodu z opinii biegłych lekarzy chirurga i neurologa, naruszenie art. 316 w związku z art. 328 § 2 k.p.c. w wyniku nieuwzględnienia zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa przez oparcie rozstrzygnięcia na niepełnym materiale dowodowym w wyniku pominięcia zeznań powoda, a także naruszenie art. 228 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. wskutek uznania, że fakt przeludnienia w zakładach karnych wymagał udowodnienia przez powoda. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

(...) Skuteczne są zarzuty naruszenia wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów prawa materialnego, odnoszących się do roszczenia powoda opartego na art. 24 w związku z art. 448 k.c. Nie ulega wątpliwości, wbrew odmiennej ocenie Sądu Apelacyjnego, że powód już w pozwie w dostatecznie wyraźny sposób wskazał podstawę faktyczną roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu „poniżającego i nieludzkiego” traktowania w zakładach karnych, w których został osadzony w celach niespełniających wymogu zapewnienia powierzchni 3 m² na osobę oraz przy braku oddzielenia urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia przeznaczonej do spania, odpoczynku i spożywania posiłków oraz braku łóżek dla wszystkich osadzonych. Wielokrotnie też podnosił, że warunki te naruszały jego godność. Wskazane zatem zostało zarówno naruszone dobro osobiste, jak i sposób jego naruszenia oraz okoliczności w jakich do tego doszło. Obowiązkiem Sądu było rozpoznanie tego roszczenia na podstawie art. 24 i 448 k.c., a nieprecyzyjne określenie kwoty dochodzonego zadośćuczynienia nie stało temu na przeszkodzie.

Zgodnie z art. 30 Konstytucji, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona stanowi obowiązek władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim wszędzie tam, gdzie Państwo działa w ramach *imperium*, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do

większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji.

Wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymogów nowożytnego państwa prawa, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Stanowi o tym wprost art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę międzynarodowego paktu praw osobistych i publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 169), głoszący, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Także art. 3 e.k.p.c., stanowiący, że nikt nie może być poddany torturom ani niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu, wprowadza obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nienaruszających godności ludzkiej. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust.1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku. Odpowiednikami powyższych norm prawa międzynarodowego są art. 40, 41 ust. 4 i art. 47 Konstytucji wprowadzające wskazane zasady na grunt prawa polskiego.

Europejski Trybunał Praw Człowieka, rozpoznając sprawy dotyczące warunków odbywania kary pozbawienia wolności, uznał za obowiązek państwa dokonywanie systematycznej kontroli decyzji podejmowanych w zakładach karnych w celu zapewnienia odpowiednich warunków życia więźniów, z uwzględnieniem normalnych i uzasadnionych wymagań związanych z pozbawieniem wolności (wyrok z dnia 5 grudnia 1979 r., skarga 8224/78, i z dnia 12 stycznia 1995 r., skarga 21915/93). Zajmując się kwestią wielkości celi, w jakiej powinni przebywać więźniowie, jako elementu zapewnienia godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, Trybunał uznał za sprzeczną ze standardami Europejskiego Komitetu Zapobiegania Torturom powierzchnię 2,8 m², przypadającą na osadzonego w sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 9 marca 2006 r. (skarga nr 73786/01). W orzeczeniu z dnia 19 kwietnia 2001 r. (skarga nr 28524/95) stwierdził, że przebywanie w zatłoczonej celi z nieodpowiednią wentylacją i z otwartą toaletą, brakiem możliwości uczestniczenia w zajęciach i kursach oraz korzystania z

biblioteki, powoduje wzrost poczucia przygnębienia i niższości i może być oceniane jako upokarzające oraz poniżające traktowanie więźniów, stanowiące naruszenie art. 3 e.k.p.c. W orzeczeniu z dnia 6 marca 2001 r. (skarga nr 40907/98) uznał, że sam fakt przetrzymywania więźnia w przeludnionej celi, w niewłaściwych warunkach sanitarnych, z niewystarczającą liczbą łóżek i brakiem odpowiednich ćwiczeń fizycznych stanowi poniżające traktowanie, rodzące obowiązek wypłaty odszkodowania.

Należy zatem stwierdzić, że odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionych celach, z nieoddzielną toaletą i węzłem sanitarnym, z niewystarczającą liczbą łóżek i nieodpowiednią wentylacją, może stanowić przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności. Na gruncie prawa polskiego może uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 24 w związku z art. 448 k.c. jako naruszające dobra osobiste skazanego: godność i prawo do intymności.

Takich warunków nie można uznać za uzasadniony i normalny element kary pozbawienia wolności, co wynika także z art. 110 § 2 k.k.w., w którym ustawodawca, dostosowując przepisy dotyczące wykonania kary pozbawienia wolności do norm prawa europejskiego, zawarł wymogi dotyczące warunków bytowych w celach mieszkalnych i wskazał, że powierzchnia przypadająca na skazanego nie może wynosić mniej niż 3 m², cele muszą być wyposażone w odpowiedni sprzęt zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania i odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza oraz odpowiednią temperaturę i oświetlenie. Tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach określonych w art. 248 k.k.w. i przy zachowaniu trybu postępowania wskazanego w tym przepisie oraz w przewidzianych w nim przepisach wykonawczych, może dojść do ograniczenia wielkości powierzchni celi na jednego skazanego poniżej 3 m², jednakże jedynie na czas określony. Musi to być czas ściśle określony i nie nadmiernie długi, chodzi bowiem o wyjątek od zasady.

Artykuł 24 k.c., stanowiący podstawę roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych, nie wymaga dla odpowiedzialności winy sprawcy oraz przewiduje domniemanie bezprawności jego działania naruszającego dobra osobistego, co powoduje, że dochodzący ochrony nie musi tej przesłanki udowadniać, natomiast na sprawcy ciąży obowiązek wykazania, iż jego działanie było zgodne z prawem. Sąd Apelacyjny pominął tę zasadę przerzucając na powoda ciężar dowodu

bezprawności działania pozwanego, tymczasem na powódzie spoczywał jedynie ciężar udowodnienia, że odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia, w celach, w których na skazanego przypadało mniej niż 3 m², przy nieodpowiednich warunkach bytowych i sanitarnych, bez oddzielenia toalety od reszty celi.

Za dowolne należy uznać stanowisko Sądów obu instancji, że powód okoliczności tych nie udowodnił. Przede wszystkim trzeba wskazać, że pozwany zarówno w odpowiedzi na pozew, jak i w pozostałych pismach procesowych nie zaprzeczył twierdzeniom pozwu w tym przedmiocie, lecz stwierdził jedynie, że uczynił wszystko, by zapewnić powodowi odpowiednie warunki odbywania kary. Zgodnie z art. 229 i art. 230 k.p.c., mogło to stanowić podstawę do uznania, że wskazane fakty nie wymagają dowodu, natomiast z powszechnie znanego faktu stałego i znacznego w ostatnich latach przeludnienia zakładów karnych, wynikającego także z pism zakładów karnych, w których przebywał powód, należało na podstawie art. 231 k.p.c., za pomocą domniemań faktycznych, wyprowadzić wnioski, że także powód odbywał karę pozbawienia wolności w przeludnionych celach. Niezależnie od tego, z pisma Zakładu Karnego w K. z dnia 19 września 2005 r. wynika wprost, że przebywając w tym zakładzie powód odbywał karę w pięciu celach pięcioosobowych, w których czasowo przebywało do 7 osób, oraz w celach sześćosobowych, w których przebywało do 8 osób.

Fakt, że zakłady karne nie prowadzą odpowiedniej ewidencji i nie potrafią udzielić ścisłej informacji, w jakim czasie i przy jakim przekroczeniu dopuszczalnej liczby osadzonych odbywał karę powód, nie może wywoływać dla niego negatywnych skutków procesowych i materialnoprawnych, jak bowiem stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 marca 1971 r., II PR 453/70 (nie publ.), w orzecznictwie Sądu Najwyższego można uznać za ukształtowany pogląd, że ilekroć jedna ze stron swoim postępowaniem spowoduje uniemożliwienie lub znaczne utrudnienie wykazania okoliczności przeciwnikowi, na którym spoczywał ciężar ich udowodnienia, tylekroć na tę stronę przechodzi ciężar dowodu co do tego, iż okoliczności takie nie zachodziły.

Niewątpliwym naruszeniem art. 6 k.c. w związku z art. 24 k.c. jest stanowisko Sądu Apelacyjnego, że obowiązkiem powoda było udowodnienie naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego oraz tego, że warunki w jakich odbywał karę pozbawienia wolności były niezgodne z art. 248 § 2 k.k.w. i przepisami

rozporządzeń wykonawczych. Jak wskazano, pozwanego obciąża obowiązek udowodnienia, że działał zgodnie z prawem i nie naruszył dobra osobistego powoda. Podkreślił to również Europejski Trybunał Praw Człowieka w orzeczeniach wydanych na gruncie art. 3 e.k.p.c., wskazując, że to na państwie spoczywa ciężar wykazania, iż doznane przez osadzonego w zakładzie karnym cierpienia i urazy nie zostały spowodowane postępowaniem władz (wyrok z dnia 4 grudnia 1995 r. w sprawie nr 42/1994/289/591 oraz decyzja z dnia 13 listopada 2003 r. w sprawie Olszewski przeciwko Polsce).

Reasumując należy uznać, że osadzenie skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności w przeludnionych celach, przy braku oddzielenia urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia i niezapewnieniu wszystkim skazanym osobnego miejsca do spania może stanowić naruszenie dóbr osobistych w postaci godności oraz prawa do intymności i rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c. Ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda spoczywa na stronie pozwanej (art. 6 w związku z art. 24 k.c.)

Po ustaleniu podstaw odpowiedzialności do Sądu należy ocena, czy zakres i stopień naruszenia dóbr osobistych uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego i w jakiej wysokości, przy zachowaniu zasady, że przyznana ochrona powinna być dostosowana do charakteru i rodzaju naruszonego dobra osobistego oraz stopnia i zakresu naruszenia.

Ze względu na to, że skuteczne okazały się kasacyjne zarzuty naruszenia art. 24 i 448 k.c. oraz art. 6 w związku z art. 24 k.c., a także art. 3 e.k.p.c., Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej roszczenia o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych w związku z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.